Cena egz. 10 gr

KURJER ZACHODNI

KRAKÓW
Św. Anny 12. Bibljoteka
Jagiellońska

»ISKRA«

ROK XXX | Wtorek 11 kwietnia 1939 r. | Nr. 99

Adresy: Redakcji, Sosnowiec Piłsudskiego 4, tel. 610.64; Admini. Piłsudskiego 24, tel. 610.73 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Albania w rękach włoskich

KRÓL ZOGU ZBIEGŁ DO GRECJI

Nadzwyczajne posiedzenie parlamentu angielskiego

RZYM, 10.4 (PAT). Jak podaje Agencja Stefani, wojska włoskie wkroczyły do Tirany dnia 8 bm. o godz. 10 rano. Wkrótce potem przybył do Tirany minister spraw zagr. hr. Ciano, który przyjął delegację urzędników państwowych, polityków, przedstawicieli obcych poselstw oraz kierowników organizacyj hamilkowych. Według dalszych doniesień Agencji Stefani oddziały albańskie, znajdujące się w rozsypce przybywają do Tirany, gdzie składają broń, oficerowie zaś wyrażają życzenie służenia Włochom.

RZYM, 10.4 (PAT). Jak donosi Agencja Stefani zmotoryzowana kolumna Cantoni zajęła Elbassan. O godz. 10 dn. 8 bm. kolumny gen. Scattini wkroczyły do Skutar.

W dniu wczorajszym wojska włoskie zajęły miasto Berat.

RZYM, 10.4 (PAT). Agencja Stefani donosi z Tirany, że minister spraw zagr. hr. Siano na rozkaz Mussoliniego polecił rozdać wśród biednej ludności albańskiej 190 tys. franków złotych.

Przewodniczący tymczasowego albańskiego komitetu administracyjnego wystosował do wszystkich władz cywilnych i wojskowych depeszę okrężną, wzywającą do okazywania posłuszeństwa wojskom włoskim.

Według Agencji Stefani, wojska włoskie posuwają się naprzód w głąb kraju, który wszędzie ma wygląd zupełnie normalny. Ani w Durazzo, ani gdziekolwiek indziej nie ma żadnych śladów rzekomego bombardowania, czy pożarów o czym pisała część prasy zagranicznej. Zmotoryzowane oddziały włoskie zajęły Argirocastro. Do Durasto przybył parowiec z żywnością i odzieżą dla biednej ludności.

KRÓL ZOGU W GRECJI

ATENY, 10.4 (PAT). Król Zogu w towarzystwie swej małżonki, sióstr i świty opuścił Florinę, udając się do Portarii, dokąd przybył ubiegłej nocy. Nie wiadomo dotychczas, jak długo król Zogu zamierza pozostać w Portarii.

W GRECJI COFNIĘTO URLOPY

ATENY, 10.4 (PAT). Na skutek wypadków rozgrywających się w Albanii, rząd grecki cofnął urlopy świąteczne wojskowych oraz urzędników państwowych. Ponadto zarządzono przesunięcie wojsk i wzmocnienie [illegible] wojsk i wzmocniono ochronę ważniejszych punktów strategicznych. Wiadomość o mobilizacji niektórych roczników nie została dotychczas potwierdzona.

ROOSEVELT PRZERWAŁ URLOP

LONDYN, 10.4 (Tel. wł.). Donoszą z Nowego Jorku: Prez. Roosevelt przerwał niespodziewanie swój urlop świąteczny, który spędzał w Springfield i udał się z powrotem do Waszyngtonu dokąd przybył dzisaj w godzinach rannych. Przed swoim odjazdem ze Springfield prezydent Roosevelt oświadczył krótko zebranym dziennikarzom, zapytującym go, czy powróci jeszcze na wywczasy świąteczne: „Wrócę, o ile nie będzie wojny".

Samoloty transportowały garnizony włoskie

TIRANA, 10.4 (PAT). Jak donosi Agencja Stefani, z lotniska w Tiranie odleciały dziś rano trzy samoloty cywilne, należące do towarzystwa „Ala Littoria", na których pokładzie znajdował się 1-szy szwadron grenadierów, przeznaczony dla garnizonu miasta Konica w liczbie około 50 ludzi. Ponadto odlecieli do Koricy dowódca pierwszej eskadry powietrznej, gen. Pricolo, konsul włoski, nowy prefekt miasta i kilka innych osób. Pierwsze samoloty wylądowały w Konicy o godz. 9 wkrótce powróciły one do Tirany, aby zabrać z sobą dalsze oddziały.

LONDYN, 10.4 (tel. wł.). Według napływających bez przerwy do Londynu wiadomości przebieg ostatnich wydarzeń w Albanii przedstawia się następująco:

Wojska włoskie, które w Wielki Piątek opanowały porty Albanii, w Sobotę we wczesnych godzinach rannych rozpoczęły marsz w głąb kraju. Zastosowano taktykę desantu lotniczego. Włoskie samoloty wojskowe wysadziły w kilku miejscowościach piechotę między innymi około godziny 9.30 rano oddział grenadierów w Tiranie, który natychmiast opanował stolicę. Na kilka godzin przed lądowaniem Włochów król albański wraz z rządem wyjechał do Grecji, dokąd jeszcze poprzedniego dnia wyjechała królowa.

W kilka godzin później przybyły do Tirany dalsze oddziały wojskowe, łamiąc po drodze stawiany im w kilku miejscowościach opór. Komunikat oficjalny podaje, iż 12 Włochów zostało zabitych, około 20 rannych. W rzeczywistości jednak straty były zapewne o wiele większe. Desant lotniczy wojsk włoskich w Tiranie został spowodowany przede wszystkim faktem, iż konsul włoski został oblężony przez Albańczyków w budynku konsulatu. Po zajęciu stolicy przez wojska włoskie rozpoczęły dalszy marsz w głąb kraju. W niedzielę w godzinach rannych dokonały one zajęcia Skutari i szeregu innych miejscowości. Włoskie siły wojskowe, działające na terenie Albanii, zostały wzmocnione w dniu wczorajszym przez posiłki przybyłe z Włoch. Wczoraj wo godzinach popołudniowych przybyła do Tirany włoska placówka prasowo-propagandowa, a w kilka godzin później przyleciał hr. Ciano, który odbył szereg konferencyj z przedstawicielami miejscowej ludności i władz. Zapowiedziany przylot Mussoliniego został odwołany. W godzinach wieczornych został mianowany włoski prefekt Tirany. Uderza fakt, iż w najeździe a Albanię brało udział ponad sto pięćdziesiąt jednostek floty i ponad 400 samolotów. Siły ogromne jak na tak słabego przeciwnika.

OFICJALNY KOMUNIKAT WŁOSKI

RZYM, 10.4 (PAT). Agencja Stefani donosi, że w czasie walk pod Durazzo, dn. 7 bm. ofiary po stronie włoskiej wynoszą: 8 marynarzy zabitych i 34 rannych, 3 żołnierzy zabitych i 9 rannych. W czasie starcia pod Santi Quaranta straty włoskie wynoszą: 1 zabity i 10 rannych.

Agencja Stefani donosi, że po zajęciu Tirany szereg osobistości albańskich złożyło hołd w poselstwie włoskim dla Włoch i Mussoliniego.

Mowa Ojca świętego

RZYM, 10.4 (tel. wł.). Pierwsza mowa Papieża Piusa XII, wywarła potężne wrażenie w całych świecie chrześcijańskim.

„Nie może być pokoju na świecie ani postępu — mówił Ojciec św. — gdy gwałci się traktaty uroczyście podpisywane, gdy najwyżsi dostojnicy państw nie dotrzymują słowa, solennie danego wobec opinii całego świata".

W szczególności nawoływał Ojciec św. by władcy szanowali prawo międzynarodowe i niepodległość państw słabych.

Mowa Papieża nie zawiodła oczekiwań świata chrześcijańskiego i spełniła życzenia całej ludzkości cywilizowanej.

Min. Beck wrócił 8 bm.

ZBĄSZYN, 10.4 (PAT). W czasie przejazdu p. ministra Becka przez Zbąszyń w dniu 8 bm. na dworcu witali ministra: prof. Antoni Jakóbski, prezes Okr. Zw. Legionistów w Poznaniu, p. F. Świtalski, dyr. Izby Skarb. w Poznaniu i wiceprezes Okr. Związku Leg. oraz p. K. Unold, dyrc. ceł w Poznaniu, prezes oddz. Zw. Legionistów.

Witos

W WIERZCHOSŁAWICACH

WARSZAWA, 10.4 (Tel. wł.) Wincenty Witos, wypuszczony jak wiadomo przed świętami z więzienia w Siedlcach — spędził święta w gronie rodziny w Wierzchosławicach.

Również z rodziną spędził święta Kazimierz Bagiński, wypuszczony z więzienia w ub. piątek.

Czy Anglicy zajmą wyspę Korfu

wobec wypadków w Albanii

LONDYN, 10.4 (Tel. wł.) Wobec pogodnego dnia, jaki panował dzisiaj w Londynie, już od wczesnych godzin rannych gromadziły się tłumy londyńczyków, oczekując na przybycie ministrów na zapowiedziane posiedzenie gabinetu. Posiedzenie to rozpoczęło się w godzinach południowych i trwało ponad dwie godziny. Wzięli w nim udział wszyscy ministrowie za wyjątkiem lorda Runcimanna i min. Mac Donalda, którzy znajdują się poza Anglią. Po zakończeniu posiedzenia ogłoszono oficjalnie, iż przedmiotem obrad było sprawozdanie lorda Halifaxa z rozmów, jakie odbył z przedstawicielami państw europejskich, akredytowanymi w Londynie, dalej omówienie wypadków spowodowanych włoską agresją w Albanii oraz kwestia natychmiastowego nad[illegible].

O godz. 17 czasu środkowo-europejskiego ukazał się drugi komunikat, podający do wiadomości, iż obie izby parlamentu angielskiego zostają zwołane na nadzwyczajne posiedzenie, które odbędzie się we środę. Rząd angielski stwierdził ponadto, iż znajduje się w najściślejszym porozumieniu z rządem francuskim, to też akcja obu rządów jest jak najściślej uzgadniana.

ODJAZD FLOTY ANGIELSKIEJ

RZYM, 10.4 (PAT). Agencja Stefani podaje, że znajdujący się w Mentonie krążownik brytyjski „Malaya", który miał tam pozostać jeszcze przez dzień dzisiejszy, odpłynął w nocy w nieznanym kierunku. Odjazd krążownika, jak zaznacza agencja, pozostaje w związku z brytyjskimi zarządzeniami morskimi, po wziętymi wczoraj w Londynie.

LONDYN, 10.4 (Tel. wł.) Komunikują oficjalnie: Jednostki brytyjskiej floty wojennej, które były stacjonowane na okres świąteczny w portach Riwiery francuskiej, odpłynęły niespodziewanie dzisiaj rano. Kierunek ani cel, w jakim flota odpłynęła, nie został podany.

CZY ANGLICY ZAJMĄ KORFU

LONDYN, 10.4 (Tel. wł.) Aczkolwiek wyniki narad londyńskiego gabinetu nie są jeszcze znane, to jednak wydaje się, że powzięto decyzję obradzenia wyspy Korfu przez oddziały marynarki angielskich.

W paryskich kołach politycznych przypisują wielkie znaczenie naradzie gabinetu francuskiego, zwołanej przez premjera Daladiera jako ministra obrony narodowej przy współudziale min. Borneta i najwyższych przedstawicieli armii.

Czy napadną na Holandię?

LONDYN, 10.4 (Tel. wł.) Z Berlina komunikują: Została tu oficjalnie zdementowana wiadomość, która wczoraj wywołała duże wrażenie w Anglii, a głosząca, iż wojska niemieckie są koncentrowane na granicach Szwajcarii, Holandii i Belgji. Równocześnie wskazuje się na fakt, iż w przeddzień napadu na Czechosłowację niemieckie sfery oficjalne również dementowały wiadomości o koncentracji wojsk na granicach czechosłowackich. To dementi pozwala częściowo zrozumieć powody tak ożywionej działalności sfer rządowych i wojskowych W. Brytanii i Francji w dniu wczorajszym.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Zagraniczne drużyny piłkarskie w Polsce

AKS — KISPEST 1:2 (0:2)

W czasie świąt Wielkanocnych gościł na Śląsku zespół pierwszej ligi węgierskiej Kispest, który w pierwszym dniu na boisku w Chorzowie zasłużenie pokonał AKS 2:1 (2:0).

Drużyna Kispest zademonstrowała na ogół dobry poziom, nie wysilając się jednak zbytnio. Węgrom wystarczyło 15 min. gry by już w pierwszej połowie zdobyć 2 bramki.

Po zmianie pól zespół gospodarzy nieco rozegrał się. Honorową bramkę uzyskał dla AKS-u Wostal.

WISŁA — ELEKTROMOS (Budapeszt) 1:0

W pierwszym dniu świąt drużyna budapeszteńska grała w Krakowie z Wisłą przegrywając mecz w stosunku 1:0.

ELEKROMOS — CRACOVIA 1.0

W drugim dniu świąt drużyna budapeszteńska grała z Cracovią, odnosząc zwycięstwo w stosunku 1:0.

BRATISŁAWA — POGOŃ (LWóW) 1:2

Reprezentacja Kolejarzy Węgierskich — Lechia (Lwów) 6:1.

RUCH — KISPEST 2:1 (1:0)

W drugim dniu pobytu zespołu węgierskiego Kispest na Śląsku, przeciwnikiem gości był Ruch. Na stadionie w Hajdukach zebrało się około 5 tys. widzów.

Spotkanie aczkolwiek stało na wcale wysokim poziomie, było chwilami zupełnie nudne. W pierwszej części meczu Ruch być stroną atakującą. Zdobył też bramkę, padła ona jednak z rzutu karnego, który zdobył Peterek. W 10-ej minucie doznał ciężkiej kontuzji kolana najlepszy gracz Węgrów Nemes, którego zniesiono z boiska. Ruch mógł zdobyć kilka bramek, niestety niezgrabność napastników, głównie zaś Wilimowskiego, oraz doskonała gra bramkarza gości przeszkodziły temu.

Po zmianie pól Ruch, pomimo, że Węgrzy grają z wiatrem uzyskuje w 10 min. przewagę. Gra znacznie lepiej niż do przerwy i stale gości pod bramką przeciwnika, gdzie niestety tak Wilimowski, jak i Słota miejscami fatalnie „pudłują". Przez następne -5 minut Węgrzy przechodzą pod bramkę Ruchu i lada chwila zanosi się na wyrównanie. Przeszkadza im w tym jednak świetnie dysponowany bramkarz Tatuś oraz linia obrony, w której gra teraz bardzo dobrze Dziwisz. Ruch mimo znacznej przewagi Kispetu przechodzi do kontrataku i dzięki bardzo dobrej grze Wodarza zdobywa 2 bramkę najsłabszy napastnik Ruchu Słota. Przewaga gospodarzy trwa około 5 min., jednak w ostatnich fazach Węgrzy znowu siedzą na polu Ruchu, który ma wiele do roboty by odeprzeć coraz bardziej niebezpieczne zagrania. Wreszcie na 5 min. przed końcem gry udaje mu się zdobyć bramkę honorową, z karnego.

WARSZAWIANKA — GEDANIA 1:3 (0:2)

POLONIA — RKS „GWIAZDA" (Borek) 2:1 (2:1). Przedmecz: juniorzy Polonia — RKS „Gwiazda" 4:1 (6:0).

Wychowanie fizyczne
W GOŁONOGU

Odbyło się w Gołonogu w lokalu szkoły powszechnej międzyorganizacyjne zebranie, które miało na celu zorganizowanie pracy z zakresu wychowania fizycznego. Na zebranie przybyli delegaci Związku Strzeleckiego, Świetlicy W. Pow. na kol. Dziewiąty, 39 drużyny harc., Tow. sportowego „Gołonóg" i straży pożarnej. Zebraniu przewodniczył p. Leon Lajewski, który przedstawił stan wychowania fizycznego i sportu w Gołonogu.

Gołonóg, liczący przeszło 10.000 ludności, nie posiada własnego boiska. — Zainteresowanie sportem jest małe. Jedyny klub sportowy i referaty wych. fizycznego przy organizacjach, mimo najofiarniejszych wysiłków, nie są w możności pociągnąć szerszych mas do siebie. Wprawdzie młodzież gra w piłkę o lekkoatletyce jednak nic nie wie.

W wyniku obrad zorganizowano komitet do którego weszli przedstawiciele wyżej wymienionych organizacyj.

Postanowiono w dniu 3 Maja w ramach święta 3 Maja, urządzić pierwsze zawody sportowe, w których będą mogli wziąć udział członkowie organizacyj oraz niestowarzyszeni. Atrakcją tych zawodów będą biegi na 1000 i 2000 m., następnie skok wzwyż, wdal, rzut dyskiem, oszczepiem i kulą. Z gier — siatkówka.

Organizacje, które na swoim terenie posiadają sekcje sportowe, podadzą ilość startujących — niestowarzyszeni zgłoszą się do dn. 20 bm. u p. Cichego, skąd zostaną przydzieleni do organizacyj, prowadzących treningi.

Sprawa boiska jest największą bolączką Gołonoga. Zupełny brak funduszów nie pozwala na realizacje istniejących planów.

Noji wygrał bieg na przełaj
w Czeladzi

Przy pięknej pogodzie odbyły się w drugie święto Wielkanocy w Czeladzi zawody lekkoatletyczne, które wzbudziły wielkie zainteresowanie ze strony publiczności, ze względu na start w biegu na przełaj Nojego z Warszawy. Soldan nie startował.

Do biegu na przełaj na starcie stanęło 20 seniorów i 15 juniorów. Najpierw pobiegli 3 km. juniorzy, którzy po jednym okrążeniu boiska ruszyli na trasę. Jako pierwszy do mety przybył Rajkowski (ATS Czeladź) w czasie 8:35,45, 2) Plonder (MKS Chorzów) 8:41,9, 3) Kowalczyk (ATS Czeladź).

Następnie odbył się bieg na trasie 4.5 km z udziałem Nojego, który też pierwszy przerwał taśmę w czasie 13:45.6, 2) Gałuszka (Ognisko KPW Warszawa) 13:48,9, 3) Sitko (KPW Katowice), 4) Skucha (KPW Strzemieszyce).

W innych konkurencjach uzyskano następujące wyniki:

Pchnięcie kulą pań: 1) Bregulanka (Strzelec Katowice) 10,18, 2) Głodniokówna (KPW Katowice) 8,15, 3) Serafinówna (ATS Czeladź) 7.86.

Skok wzwyż panów: 1) Rajske (Stadion Chorzów) 1.78. 2) Mucha (Sokół Czeladź) 1.62

Bieg 60 m pań: 1) Serafinówna (ATS Czeladź) 8.4, 2) Głodniokówna (KPW Katowice 8,9.

Skok w dal pań: 1) Serafinówna (ATS) 4.40 2) Głodniokówna (KPW) 4.31.

Skok o tyczce: 1) Mucha (Sokół Czeladź) 3.80, 2) Majcherczyk (ATS) 3 m.

Po zawodach odbyło się uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom ufundowanych między innymi przez dyr. Przedpełskiego i Beszczyckiego oraz Komitet PW i WF. Organizacja zawodów bardzo sprawna.

Dalsze ofiary na FON
I SUBSKRYBOWANIE POŻYCZKI LOTNICZEJ

Poniżej zamieszczamy dalszy wykaz ofiarodawców na FON oraz subskrybentów pożyczki lotniczej.

ZARZĄD OGÓLNY ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZERWY koło Sosnowiec na rocznym walnym zebraniu wysłał telegram do Marsz. Śmigłego-Rydza z oddaniem żołnierskim i gotowością do obrony granic. Prócz tego zebrano dorażnie na FON zł 31, od zarządu zł 20.

ROBOTNICY HUTY „KATARZYNA" na wiecu fabr. uchwalili przeznaczyć równowartość jednej dniówki na FON.

ROBOTNICY KOPALNI „CZELADŹ" w sali zbornej w Piaskach postanowili jednogłośnie wziąć udział w subskrypcji pożyczki obrony przeciwlotn. Zadeklarowana kwota wyniesie zł 30 tys.

ZARZĄD STOW. DOWBORCZYKÓW „Ku chwale Ojczyzny" oddz. w Sosnowcu uchwalił zakupić 100 złotową obligację POP przy jednoczesnym ofiarowaniu jej na FON. Stowarzyszenie wysłało jednocześnie telegram do Marsz. Śmigłego Rydza z gotowością stawienia się na rozkaz.

DYREKCJA GIMNAZJUM i Lic. Koed. im. Kopernika w Będzinie składa jako ofiarę na FON zł 627, kupony poż. narod. zł 58.50 oraz obligacje pożyczki narod. na zł 250, oraz uczennica kl. IVa Włodarczykówna H. rubli srebrnych 16 kop. 75, dyr. Błazejewicz rb. zł. 30.

W STAROSTWIE BĘDZIŃSKIM ZŁOŻYLI OFIARY: Kółko rolnicze w Grodźcu na FON zł 500 oraz na POP zł 1000. Doraźnie złożono sumę zł 22. Uczennica gimn. im. Rzadkiewiczowej Daniela Madla rb. srebrnych 5 i 60 kop. Zięba Karol, Bobrowniki, złożył fuzję na FON. Dzieci szkoły powsz. w Zagórzu zł 52.11

ZARZĄD MIEJSKI CZELADZI NA POP. Burmistrz miasta oraz pracownicy zarządu miejskiego subskrybowali POP na sumę zł 2660 oraz wpłacili na FON zł 120.

ZAKŁADY BABCOCK-ZIELENIEWSKI. Zarząd i pracownicy umysłowi, niezależnie od subskrypcji POP, złożyli na ręce starosty grodzkiego w Sosnowcu gotówką na FON zł 7.510,27. Załoga robotnicza w ilości 900 osób zgłosiła na ten cel jedną dniówkę.

ZARZĄD ODDZIAŁU LMK „HULCZYŃSKI" w Sosnowcu przeznaczył na pożyczkę przeciwlotniczą sumę zł 600.

DO BANKU ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBK. Dyrekcja kina Zagłębie wpłaciła na FON zł 500 i subskrybowała zł 2000. Personel kina Zagłębie zakupił bonów subskrypcji za zł 240.

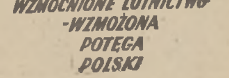
Prezes Garliński Bronisław zakupił pożyczkę za zł 2000, p. Garliński Bronisław junior zł 2000.

Personel sklepowy magazynu bławatnego Bronisława Garlińskiego w Sosnowcu zakupił bonów pożyczk. za zł 160.

P. Bolesław Kosz i S-ka zakupił pożyczkę za zł 2000. Personel firmy Zagłębianka opodatkował się na FON.

W BANKU UDZIAŁOWYM W DĄBROWIE: Sagan Bronisław zł 100, Adw. Zenon Chmielewski zł 700, Mieszczak Władysław firma „Tłocznia" zł 300 i FON zł 200. Musiałówna Halina zł 200, Musiał Włodzimierz zł 200, Właściciele majątku Rokitno-Szlacheckie i Łazy zł 1000, Sieniawski Stanisław (Rokitno Szlacheckie) zł 800, Skopowski Jan zł 20. Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich w Dąbrowie na FON zł 100.

W KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI W DĄBROWIE: Franciszek Trzęsimiech zł 100, Wincenty Pietrzak zł 500, Kalkowski Antoni zł 1500, Józef Kluza zł 100, Władysław Koralewski zł 100



WZMOCNIONE LOTNICTWO
-WZMOŻONA
POTĘGA
POLSKI

Nadzwyczajne zebranie sosnowieckiego Koła Harcerzy z czasów walk o Niepodległość

Wczoraj odbyło się w Ratuszu w Sosnowcu nadzwyczajne zebranie harcerzy z lat 1910—1918 przy udziale około 100 osób. Oprócz członków Koła sosnowieckiego na zebraniu byli obecni przedstawiciele zarządu Koła w Czeladzi i Grona w Dąbrowie Górn. jak również przedstawiciel Zarządu Obwodu ZHP p. dyr. Kłose, instruktorki i instruktorzy czynnego harcerstwa.

Zebranie zagaił wiceprezes Koła inż. Tadeusz Wieczorkiewicz, zapraszając na przewodniczącego zebrania komendanta Chorągwi Harcerzy Zagł. Dąbr. prof. Józefa Brzezińskiego. Sekretarzował p. Edmund Mierzwiak. Z kolei wiceprezes Koła Mieczysław Kruszyński odczytał rozkaz do harcerzy I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i fragmenty przemówień Marsz. Polski Edwarda Śmigłego Rydza, które zebrani wysłuchali stojąc. Po wysłuchaniu przemówienia dotyczącego chwili obecnej adw. Mirosława Lipskiego, zebrani uchwalili rezolucję treści następującej:

„Zebrani w dniu 6 kwietnia 1939 r. członkowie Koła Harcerzy z czasów Walk o Niepodległość w Sosnowcu — stwierdzają, iż w chwili, gdy ważą się losy państw i narodów, obowiązkiem każdego Polaka jest poświęcenie wszystkich wysiłków w obronie Państwa Polskiego i złożenie w razie potrzeby daniny z krwi i mienia. Dla zadokumentowania swego stanowiska zebrani postanawiają: 1) wziąć gremialny udział w rozpisanej przez Rząd Rzplitej pożyczce lotniczej, mającej wzmocnić siłę zbrojną Polski, 2) przesłać Naczelnemu Wodzowi Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu Rydzowi wyrazy czci i hołdu z wyrażeniem gotowości spełnienia wszystkich Jego rozkazów".

Uchwalono również wysłać depeszę do P. Prezydenta Rzplitej. Treść depesz następująca:

Pan Prezydent Rzeczypospolitej
Zamek Królewski.

Zgromadzeni na Nadzwyczajnym Walnym zebraniu w Sosnowcu Harcerze z czasów Walk o Niepodległość z Sosnowca, Dąbrowy Górniczej, Będzina i Czeladzi oraz z pozostałych miast pow. będzińskiego w dniu 6 kwietnia 1939 roku składają hołd Panu Prezydentowi Profesorowi Ignacemu Mościckiemu jako Swemu Najwyższemu Protektorowi oraz zapewniają, że będą nadal rzetelnie i sumiennie pracować dla rozwoju Państwa Polskiego a w razie potrzeby stanąć z bronią w ręku

Czuwaj! Prezydium

Pan Marszałek Polski
Edward Śmigły Rydz
Warszawa.

Zgromadzeni na Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu w Sosnowcu Harcerze z czasów Walk o Niepodległość z Sosnowca, Dąbrowy Górniczej, Będzina, Czeladzi i z pozostałych miast powiatu Będzińskiego w dniu 6 kwietnia 1939 roku meldują swoją gotowość w każdej chwili do stawienia się na rozkazy Swego Naczelnego Wodza.

Czuwaj Prezydium.

Pan Marszałek Polski
Edward Śmigły Rydz
Warszawa.

Ofiarowując złotych sto pięćdziesiąt na dozbrojenie Armii powietrznej Państwa zrzeszeni harcerze z czasów Walk o Niepodległość z Zagłębia Dąbrowskiego w Kole w Sosnowcu, meldują swoją gotowość w każdej chwili do stawienia się na Twe rozkazy Wodzu Naczelny.

Zarząd Koła Sosnowcu.

Po entuzjastycznym przyjęciu rezolucji oraz tekstu depesz wiceprezes Koła M. Kruszyński w obszernym sprawozdaniu z dotychczasowych prac zarządu Koła, omówił sprawę programu prac poszczególnych referatów, odczytując odnośne regulaminy i instrukcje a na zakończenie wezwał członków do współpracy w tychże referatach dla dobra sprawy harcerskiej. Zwrócił się także z apelem o wzięcie gremialnego udziału w tegorocznym święcie 3 Maja i w „Święconym", które urządza zarząd Koła w dniu 15 kwietnia br. w reprezentacyjnych salach Ratusza w Sosnowcu.

Obrady cechował poważny nastrój.

Podniesienie form wystawiennictwa targowego

Na zeszłorocznych Targach Poznańskich hala maszyn zwracała szczególną uwagę zwiedzających. Powodem tego był — poza wartościowymi eksponatami — ujednolicony wystrój stoisk. Jednolita forma zewnętrzna napisów wywierała efektowne wrażenie.

W tym roku ujednolicenie zewnętrznego wyglądu stoisk rozciągnięto również na inne działy. A więc poza przemysłem metalowym ujednolicono tablice firmowe w Salonie Samochodowym oraz w działach przemysłu chemicznego, artykułów biurowych, elektrotechnicznych, gospodarstwa domowego i porcelany.

Takie zharmonizowanie zewnętrznego wystroju stoisk posiada znaczenie nie tylko ze względu na estetykę, lecz również znaczenie praktyczne, ułatwia bowiem orientację zwiedzających wśród licznych wystawców.

Próby zeszłoroczne, przeprowadzone w dziale przemysłu metalowego, dały pomyślne wyniki. To też na tegorocznych Targach Poznańskich — jak widzimy — ujednolicenie sposobu wystawy zastosowano w szerszym zakresie.

Krytyka gospodarki
PREZESA KÓŁKA ROLNICZEGO W GRODŹCU

Donoszą nam z Grodźca:

Dnia 2 bm. odbyło się w Grodźcu walne zebranie Kółka Rolniczego przy udziale przeszło 40 osób. Nad sprawozdaniem zarządu złożonym przez p. Jędrusika wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp. Imiołczyk, dyr. Zarębski, pos. Dróżdż, inż. Żmijewski, instr. Sternik i inn.

Przedmiotem ostrej krytyki stała się pozycja odpisu na dłużników wątpliwych. Interpelujący w tej sprawie p. wójt Imiołczyk udowodnił, że powiększenie w okresie sprawozdawczym kwoty odpisu jest rezultatem nie uzasadnionego gospodarczo ryzyka, za które ponosi odpowiedzialność prezes p. Jędrusik. Udzielono mianowicie kredytu odbiorcom, w stosunku do których należało z góry przewidzieć niewypłacalność, bowiem z poprzednio przeprowadzanych z nimi tranzakcyj, wywiązywali się nie solidnie i mieli już ustaloną opinię, niesumiennych kontrahentów. Odpisywanie na wątpliwych takich płatników, którzy już nie żyją, uznać należy za niewłaściwe z punktu kalkulacji kupieckiej.

Wyjaśnienie p. Jędrusika, jako by nie wiedział o tych rzeczach, bynajmniej nie usprawiedliwia rzeczywistego stanu, i również należy je ocenić jako nie konsekwentne uchylanie się od odpowiedzialności i wygodne transponowanie winy na Bogu ducha winny zarząd in corpore.

P. inż. Żmijewski wysunął kwestię zaniedbania przez Kółko istotnych zadań, do których jest powołane, tj. do podniesienia kultury rolnej i krytycznie ocenia zbyt szerokie skomercjalizowanie jego działalności.

Po wybraniu nowego zarządu w osobach pp. Jana Morska, Franciszka Czerwińskiego, Stefana Barczyka, Władysława Januszki i zastępców członków zarządu pp. Jana Żebro, oraz Franciszka Adamskiego, zabrał głos pos. Dróżdż, który nawoływał do harmonijnego współżycia, owocnej pracy, i zaniechania szkodliwej polityki przerostu czynnika indywidualnego w posunięciach przysługujących ciałom kolegialnym.

Ob.

PROGRAM RADIOWY

WTOREK, 11.IV.

5.30 „Dzień dobry — wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka z płyt 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka z płyt 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.03 „Śmigus u Karlika" — audycja 14.00 Wiadomości gospodarcze 14.05 Koncert życzeń 14.35 „Na kraszankach u Dorotki" — audycja dla dzieci 14.55 Wiadomości bieżące i giełda 15.00 „Jesteś dyplomatą" — pogadanka 15.15 Gawęda o literaturze 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.09 Wiadomości gospodarcze 16.20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych 16.30 Pieśni wielkanocne 17.00 „Społeczeństwo genialnych ślepców" — odczyt 17.20 Utwory fortepianowe Ludomira Różyckiego 17.35 Z pieśnią po kraju 18.00 „Zagłębie Dąbrowskie ma głos" — pogadanka 18.15 Nowości z płyt 18.25 Wiadomości sportowe 18.30 Audycja dla robotników 19.00 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 „Nocleg w Apeninach" — opera komiczna 22.40 „Wspólczesny pisarz morza północy" — szkic literacki 22.55 Komunikat bieżący

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

11 Kwiecień

Wtorek

Leona Wielkiego p. D. K.
Jutro: Juliusza pap.
Słońca wsch. 4,51, zach. 18.25
Księżyca wsch 0.57, zach 9.57

KRONIKA HISTORYCZNA:

997 Bolesław Chrobry wykupuje zwłoki zamordowanego św. Wojciecha.
1787 Zmarł Kajetan Węgierski, satyryk.
1818 Zwłoki T. Kościuszki przybywają do Polski.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Patrol bohaterów".
PATRIA: „Włóczęgi".
EDEN: „Wstań i walcz".

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
L. Turskiego — ul. 1-go Maja 18
C. Truszkowskiego — ul. Piłsudskiego 46
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 16
W. Zieleźińskiego — ul. Orla 28

—oOo—

× ŚWIĘCONE NA KOL. DZIEWIĄTY W GOŁONOGU. W Wielką Sobotę w świetlicy Wydz. Powiatowego odbyło się święcone dla biednych dzieci, które dożywiane są w Komitecie przy świetlicy. Na tę uroczystość przybyli rodzice dziatwy, aby zobaczyć, ile radości sprawiły ich dzieciom podarunki, którymi zostały obdarowane. Zaznaczyć należy, iż mimo, że ludność kol. Dziewiąty jest jedną z najbiedniejszej w naszym powiecie, zbiórka po domach urządzana pod hasłem „Na Święcone dla najbiedniejszych", a przeprowadzona przez członków świetlicy przyniosła bardzo duże rezultaty i pozwoliła uszczęśliwić te najbiedniejsze dzieci w biednych.

Teatr miejski w Sosnowcu

We wtorek, dnia 11 bm. o godz. 20.30 krotochwila p.t. „ROBERT I BERTRAND".

W środę, dnia 12 bm. o godz. 20.30 pełna humoru komedja pt. „SPRAWA KAISERA".

Przedsprzedaż biletów w Orbisie, Plac 11 Listopada obok dworca.

—oOo—

Wyjaśnienia prawne

Czy lokator odpowiada po swej wyprowadzce za komorne, o ile w lokalu pozostał sublokator?

Pani Sz. opuściła 15 stycznia br. lokal, rzeczy swej sublokatorki wyniosła do sieni i tamże swą sublokatorkę starą i chorą pozostawiła. P. Sz. przed opuszczeniem lokalu wezwała administratora domu, pokazała mu, iż oddaje lokal pusty i zaofjerowała zwrot kluczy. Administrator nie przyjął kluczy oświadczając, iż właściciel domu jest nieobecny, więc on i tak nie może zwrócić lokatorce kaucji. Następnego dnia po wyprowadzce pani Sz., przebywająca w sieni jej sublokatorka wszczęła alarm, iż dopuszczono się wobec niej aktu samowoli przez wyrzucenie siłą z mieszkania. Na skutek alarmu policja wprowadziła sublokatorkę po wyłamaniu zamka z powrotem do lokalu. W wyniku tej „intromisji" właściciel domu B. wystąpił przeciwko pani Sz. do sądu o należne komorne za dalszy okres 2 miesięcy, gdy lokal zajmowała tylko sublokatorka.

Na rozprawie obrońca pozwanej sublokatorki dowodził, iż nic się nie należy, gdyż Sz. wyprowadziła się i lokal zwróciła administratorowi, a co się stało później za to nie może ponosić odpowiedzialności.

Sąd Grodzki nie podzielił tego stanowiska i zasądził od Sz. komorne za 2 miesiące, wychodząc z założenia, iż usunięcie sublokatorki było wadliwe i w ten sposób lokal nie został opróżniony.

KRONIKA OLKUSZA

5 domów i zabudowania
PASTWĄ OGNIA.

W Dzwonowicach, gm. Kidów, pamiętnych z tragedii zeszłorocznej, gdzie podczas pożaru domu poniosło śmierć 10 osób, spalonych na węgiel, wybuchł onegdaj pożar, który strawił 5 domów, 3 stodoły i 4 chlewy wraz z inwentarzem martwym.

Pożar powstał w domu Jana Grabowskiego z powodu wadliwego komina. Wskutek sprzyjającego wiatru, ogień rozszerzył się szybko na sąsiednie budynki.

Straty dość znaczne.

× PROPAGANDA NA FON W PILICY. W Pilicy odbył się manifestacyjny wiec na rzecz propagandy zbiórki na FON przy udziale około 500 osób. Po przemówieniach pp: H. Sadowskiego, Z. Granowskiego, Wł. Jelenia i Wł. Kulki, zebrani wysłali depeszę hołdowniczą do ministra Becka.

× O RADNĄ W RADZIE MIEJSKIEJ. W Wolbromiu odbyło się zebranie kobiecego komitetu wyborczego w obecności delegatki wojewódzkiego komitetu, p. Grochowskiej, na którym postanowiono przeforsować do rady miejskiej radną, w osobie p. Zofii Wieczorkowej.

Dotychczas mieszkanki Wolbromia nie miały w radzie swoich przedstawicielek.

KRYSTYN OLSZAŃSKI

NACZELNIKIEM BĘDĘ JA!

OPOWIEŚĆ WTAJEMNICZONEGO

8

STRESZCZENIE

Na radcę Meguckiego, który jest kandydatem na naczelnika oddziału w dyrekcji, złożono anonim. Jego syn Bohdan wpada w oko pani Ledowskiej, młodej żonie wicedyrektora. Zawiązuje się romans. O ich stosunku wie rywal pana radcy.

— Wkrada się, wkrada się łajdak — wrzasnął pan radca — ale zanim się wkradnie, to się skończy. Mam na niego kij... Mam kij...

SZANTAŻ

Pan radca poszedł do biura z bólem głowy. Całą noc przewracał się z boku na bok. W głowie gwizdało mu, jak w radiowym aparacie.

— Ja tej gry nie przegram — rzekł do Bodzia, wychodząc z domu. — A jeśli przegram, to im wygrać nie dam.

— Słusznie — odpowiedział mu Bodzio — trzymaj fason.

Cała ta sprawa interesowała go właściwie bardzo mało. Ale gdy patrzył na kuśtykającego ojca, robiło mu się żal. Dlatego udawał, że się przejmuje.

Z całej tej afery interesowało go właściwie tylko jedno: Ledowska. Nie był debiutantem w takich sprawach, ale nigdy też czegoś podobnego nie przeżył. Ta historia przypominała „List nieznajomej" Zweiga...

Starał się przypomnieć sobie przygodę nad rzeką. Wszystko jednak rozpływało się we mgle zapomnienia...

Był z nią zaledwie kilka godzin, ale jej dojrzała uroda i namiętność w pieszczotach oszołomiły go i ujarzmiły zupełnie. Od rana kręcił się po pokojach, jak pijany i odruchowo spoglądał na zegarek.

W południe niespodziewanie zadzwoniła Ledowska.

Z biciem serca chwycił słuchawkę.

— Jest tak, jak przypuszczałam — usłyszał jej głos.

Była wzburzona do głębi.

— Nie rozumiem.

— Kleinman będzie mnie szantażował...

CO WIDZIAŁ KLEINMAN?

— Uspokój się, kochanie — rzekł nieszczotliwie Bodzio — opowiedz, w jaki sposób dowiedziałaś się...

— Zadzwoniłam do niego, żeby mu nawymyślać za to, że nie zaczekał... Chciałam go w ten sposób rozbroić. Ale on, bezczelny typ, oświadczył mi, że miał wrażenie, jak gdyby ktoś u mnie był...

— Cham — rzekł spokojnie Bodzio.

— Gdy on mi to powiedział, byłam tak przerażona, że zapomniałam się obrazić. Powiedział mi potem, że widział ciebie jak wchodziłeś w bramę, dlatego zjawił się dopiero pół godziny później. „Myślałem, mówi, że już wyszedł. Ale oświadczono mi, że pani nie ma. Wobec tego czekałem na ulicy. Potem zobaczyłem młodego Meguckiego, jak wychodził. Pani odprowadziła go do bramy. Wkrótce zjawił się Przelski..."

Bodzio zdrętwiał.

— I co powiedziałaś mu na to?

— Powiedziałam mu, że czekałeś na mnie w ogrodzie bardzo długo i że rozmawialiśmy zaledwie kilka minut.

— No, to w porządku...

— Ba, jeśli on widział, że odprowadzałam cię do furtki, to widział również, żeśmy się całowali... Ten szpicel stał w przejściu między ogrodami. Poza tym... widział, jak zapaliliśmy i gasili światło w moim pokoju...

Ostatnie słowa wypowiedziała prawie z płaczem.

Bodzio przygryzł wargi.

— Uspokój się — rzekł — uspokój się. Mam pomysł. Zaraz będę u ciebie. Teraz nie szpiclują. Są w biurze.

Bodzio natychmiast wybrał się do miasta.

Zastał panią Ledowską niezwykle przygnębioną. Trzymała pod nosem na perfumowaną chusteczkę i chlipała.

Ale oczy miała suche.

— Coś ty narobił? — powiedziała z udanym wyrzutem i, zarzucając ręce na jego szyję, obsypała mu twarz pocałunkami.

Była w śliskiej atłasowej sukni, bez rękawów, wiotka jak płomień, oszałamiająca zapachem ciała i perfum.

— No — pomyślał Bodzio, porywszy chwytając ją na ręce — nie masz się czego bać męża, synogarlico. Możesz w niego wmówić nawet, że murzyn jest zielony w kratkę!

Przeniósł ją do pokoju i niby przypadkiem ułożył na kozetce.

Ale Gloria (miała takie wspaniałe imię) nagle spochmurniała i znowu podrożyła pod mały, lekko zadarty nosek, chusteczkę.

— I co teraz będzie? — wyjąkała.

— Nic nie będzie. Jeśli otworzy gębę, to... to...

— To co?

— To mu zamknę...

Ale to pani Ledowskiej nie pocieszyło.

(C. d. n.)

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. WOJKOWICE KOM. kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.